KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Grudnia. Rok 1863. **№ 290.** Dnia 7 (19) Grudnia 1863 Roku.

Sobota. | Wschód Słońca g. 8 m. 8 | Zachód „ „ 3 „ 46 | Jutro, Śgo Teofila M.

Chwila rozczarowania zaczyna nadchodzić dla rozsądniejszej części ludności, widzącej kraj coraz głębiej pogrążający się w przepaści klęsk; nie jest już rzadkiem zjawiskiem dobrowolne opuszczanie przez buntowników tych kilku istniejących jeszcze band, powrót ich pod domową strzechę i ponowna przysięga na wierność prawemu rządowi. W niektórych miastach podpisane nawet zostały adresy wierności i poddania się. Podżegacze czując jak usuwa się im z rąk władza, uciekają się do najhaniebniejszych kłamstw dla zmniejszenia znaczenia tych oznak polepszenia się położenia rzeczy.

W jednem z ich tajemnych pism powiedziano jest, że niedawno wydany rozkaz do naszych naczelników wojennych zaleca im zbieranie podpisów na adresach wszelkiemi środkami, mianowicie obietnicami, pieniędzmi, groźbami, a w razie potrzeby gwałtem. „W Warszawie, dodaje to pismo, podobne zalecenie dano policji, której nakazano rozpocząć werbunek od żydów i uwięzionych w cytadeli; pierwsi mają otrzymywać po 20 rs. za podpis, a drudzy mają być zachęcani nadzieją uwolnienia.

Z drugiej strony *Patrie* z 15go, podaje korespondencję z Krakowa z 6go, gdzie pomiędzy innemi kłamstwami jest powiedziane: że w Częstochowie, aby postrachem skłonić mieszkańców do podpisania adresu do Cara, Pułkownik Ehrenroth kazał *ściąć* (sic) na placu publicznym trzech mieszkańców, a potem zwołał władze, duchowieństwo, znakomitych mieszkańców i nakazał im podpisać adres w ciągu 24 godzin."

Dla wszystkich mogących być wprowadzonymi w błąd przez podobne kłamstwa, oświadczamy, iż nie ma ani słowa prawdy w mniemanym okólniku przesłanym do Naczelników wojennych, ani w rozkazie do Policji rosyjskiej, równie jak i w mniemanym ścięciu w Częstochowie i zwołaniu znakomitszych mieszkańców tego miasta.

Jedynie jest pewnem, że rząd podwójnie silny, i przez środki będące jego rozporządzeniu i głównie przez czystość swych zamiarów, nie robi nic i nie potrzebuje nic robić dla wywołania adresów poddania się, mniej dla niego użytecznych niż dla tych, którzy cierpią z powodu obecnego stanu rzeczy. Czuje bardzo dobrze, że adresy te wtedy tylko mogą mieć znaczenie, kiedy będą wyrażeniem prawdziwego żalu, bez żadnej tajemnej myśli i przekonania o niemożliwości bezrozumnej walki, zgubnej przedewszystkiem dla kraju. (Dz: Pow:)

Pojutrze, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego syna Piotra *Zientarskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej rano; na które, pozostali w ciężkim smutku Rodzice, po stracie jedynego syna, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Pojutrze, jako w 7mą rocznicę imienin ś. p. Tomasza *Rudnickiego*, Pisarza Aktowego Królestwa Polskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój jego duszy, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 11tej z rana; na które, pozostała Żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Pojutrze, o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Macieja *Ulrych*, b. Naczelnika Wydziału Kontrolli Banku Polskiego, zgasłego przed rokiem dnia 19 Grudnia; na które, Familja, Przyjaciół i Kolegów nieboszczyka, zaprasza.

W przyszły Poniedziałek, d. 21 b. m. jako w dzień imienin ś. p. Tomasza *Turskiego*, b. Pułkownika Artyllerji b. Wojsk Polskich, zmarłego w d. 8 b. m. we wsi Kalince, Gubernji Lubelskiej, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 9ej rano, odprawione będą Msze żałobne, za spokój duszy zmarłego; o czem zawiadamiamy Kolegów i Znajomych ś. p. Tomasza.

W rzędzie cierpień moralnych, jakie człowieka na tym padole płaczu ścigają, jednem z bardziej gniotących serce, zaiste jest żal Ojca utracającego dziecię. W tem położeniu znajduje się Franciszek *Pruss*, Majster Ślusarski, niepocieszony po stracie przed rokiem ukochanej małżonki; a dziś nowym dotknięty ciosem z niedościgłych wyroków STWÓRCY, zaprasza szanownych Kolegów i Przyjaciół; na exportację zwłok 4roletniego *Bolcia*, w dniu jutrzejszym o godz: 2giej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Józef *Krüger*, b. Kupiec i Obywatel, Członek Bractwa Literackiego, po długiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem, w wieku lat 47. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 1ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Śgo Rocha, na cmentarz Powązkowski.

Bolcio *Zakrzewski* w wieku lat 2, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w d. 17 b. m. przeniósł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostali Rodzice po stracie jedynego synka, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok jego w d. 20 b. m., o godz: 12ej w południe z Kościoła XX. *Reformatów* na Cmentarz Powązkowski.

W dniu 17 b. m. przeniosła się do wieczności Tekla z Klejnów *Frankenstein*, Wdowa po Urzędniku Administracji Tabacznej. Pogrążone w najgłębszym smutku Dzieci i Wnuki, najuprzejmiej zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, pojutrze o godz: 2½ po południu, z domu Nro 1582*d*, przy Alei Jerozolimskiej, na cmentarz Ewangelicki.

Maxymiljan *Gajewski*, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, przeniósł swe mieszkanie wraz z Kancelarją pod Nr 587, przy ulicy Długiej.

Z prowincji.

Z Gubernji Warszawskiej. Ostatnie doniesienia otrzymane z gubernji Warszawskiej w zupełności stwierdzają poprzednie wiadomości, że w tej gubernji znaczniejszych band nie ma; tułają się jeszcze w niektórych okolicach małe bandy, lecz te są ścigane energicznie przez oddziały wojska, wysyłane w celach administracyjno-wojennych.

Oddziały wysłane z Sieradza pod dowództwem Sztabs-Kapitana Dmitrjewa i porucznika Tińkowa (Dz: Pow: Nr 287) łącznie, podług poprzednio ułożonego planu, doścignęły w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) i oskrzydliły w lesie przy wsi Jeżowie, (powiecie Sieradzkim) połączone bandy Birtusa i Żuawa z 150 pieszych i 9 konnych powstańców składające się. Banda ta prawie zupełnie zniesioną została. Jeden przywódca zabity, a drugi Birtus, dymisjonowany oficer austrjacki wzięty do niewoli, prócz tego ujęto 7miu jeńców z końmi, zabrano mnóstwo broni. Ze strony wojska zabito 1go szeregowca, 2ch raniono, a 1 otrzymał kontuzję.

Oddział pod dowództwem Podpułkownika Skorupy, w dniu 26tym Listopada (8 Grudnia) wysłany z Gostynina, schwytał we wsi Balkowo 15 konnych powstańców, pomiędzy innymi Pułkownika włoskiego Beci, wyznaczonego po Syrewiczu na naczelnika wojennego i organizatora w powiatach: Łęczyckim, Włocławskim i Gostyńskim. Wysłany zaś z Warszawy oddział kozacki pod dowództwem Setnika Miłowanowa, w dniu 18 (30) Listopada we wsiach Sułkowicach i Żelaznej zabrał znaczne składy broni. (Dz: Pow:)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Gerstfeld* z Prus i Rzeczywisty Radca Stanu *Hoffmann*, Członek Senatu z Drezdna. — Wyjechali zaś Jenerał-Lejtnant *Giecewicz* do Prus i Jenerał-major Baron *Raden*, Naczelnik wojenny do Piotrkowa. (Dz: Pow:)

W dniu onegdajszym Karolina *Peszel*, dziewczynka lat 8 wieku licząca, córka wyrobnika, pod Nrem 20, za rogatkami Powązkowskiemi przy rodzicach zostająca, będąc pozostawioną w domu bez dozoru, zbliżywszy się do pieca, gdzie się tliły węgle, zapaliła na sobie odzież, skutkiem czego tak mocno się poparzyła, iż będąc wiezioną na kurację do Szpitala, w drodze życie zakończyła. (Dz: Pow:).

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 443 na 1szem piętrze, wyszedł 134 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, zawierający między innemi następujące obszerniej obrobione artykuły: Kossowe pole; Kossowscy: Władysław, Antoni-Jan, Tomasz, Samuel: Kossuth Ludwik; Kostka (8miu tego nazwiska); Kostroma; Kostromska Gubernja; Kostrzewscy: Chryzostom, Nepomucen i Jakób, Doktorzy Medycyny; Kostrzewski Franciszek współczesny Malarz rodzajowy; Koszerne; Koszta sądowe; Koszutski Stanisław; Kot; Kot Wincenty, Arcy-Biskup Gnieznieński; Kotiużyński Alexy wierszopis i zasłużony w edukacji Pijar; Kotkowski Stanisław; Kotkowski Juljan; Kotlarstwo; Kotły parowe; Kotoszychin Grzegorz; Kotowicz Alexander, Biskup Wileński; Kotowski Paweł Historyk; Kotowski Antoni, Biskup Nominat; Kotzebue; Kowal w Gub: Warszawskiej; Kowalewski Józef-Szczepan współczesny znakomity orjentalista; Kowalski Jan Teolog i Kaznodzieja; Kowalski Franciszek wierszopis i prozaik; Kowalstwo; Kowel miasto; Kowieńska Gubernja; Kownacki Hipolit; Kowno; Kozacy; Kozaczyzna, i t. d. Cena zeszytu: w Królestwie Pols: kop: 35; za granicami Królestwa kop: 37½; na Pocztamtach i Stacjach poczto: kop: 40.

Dziś cały rodzaj ludzki wynosi w okrągłej cyfrze miljard indywiduów, mówiących 3,064 językami znanemi, i wyznających 1,100 religji rozmaitych. Średnią cyfrę ich życia oznaczyć można na 33 i 6 miesięcy. ¼ część dzieci umiera przed dojściem 7go roku życia, a połowa przed 17tym. Na 100 osób, 6 dochodzi wieku lat 60 i więcej; 1 na 500 dochodzi lat 80, a 1 na 1,000 lat stu. Na miljard żyjących, corocznie umiera 330 miljonów; 91,000 dziennie, 3,730 na godzinę, 60 na minutę, a zatem po 1 na sekundę. Te 330 miljonów zmarłych są jednak przeważone liczbą nowonarodzonych, która wynosi 412½ miljonów. Przyrost coroczny ludności czyni 82½ miljony. Urodzenia i zgon są częstsze w godzinach nocnych jak w dziennych. Licząc 1 małżeństwo na 120 indywiduów wszelkiej płci i wieku, corocznie zawiera się 83,300,000 małżeństw.!

Nieobojętną będzie wiadomość, dla osób chcących skorzystać z magazynu mebli i zakładu stolarsko tapicerskiego Braci *Olsztyńskich*, exystującym na Krak:-Przedmieściu Nr 388 t. j. w domu zwanym pałac *Tarnowskich*, jako wykonywającym wszelkie zobowiązania dokładnie, a także mogącym i na kolendę nie jedną dogodnością usłużyć. Wspomnieć także należy, iż ów zakład jest prowadzonym przez PP. *Olsztyńskich*, którzy przebyli liczne zakłady zagraniczne, i są przeto pod każdym względem uzdolnieni w swej sztuce, co może każdy naocznie stwierdzić.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, wyszło w powtórnem wydaniu dziełko w dwóch tomach, pod tytułem: „Opowiadania zajmujące i nauczające o najsłynniejszych wynalazkach ludzkich w dziedzinie sztuki i przyrody". Osnowa tego dziełka stosując się ściśle do swego założenia, ma głównie na celu obznajmienie dojrzalszej szczególniej młodzieży Polskiej z najsławniejszemi wynalazkami, zasługującemi na uwagę, bądź ze względu na pożytek który przynoszą dla ludzkości, jakiemi są: pług, para, żegluga i tym podobne, lub też ze względu na uprzyjemnienie życia ludzkiego, jak np.: muzyka, malarstwo i inne sztuki piękne. Albo nakoniec (a co podobno najszczytniejszą jest zdobyczą umysłu ludzkiego) traktuje o naukach ścisłych, jako to: o chemji, fizyce i astronomji. Słowem o tem wszystkiem, co łączy rozrywkę z pożytkiem i nauką. Do niektórych rozdziałów dołączone tu są ryciny uprzytomniające i utrwalające w młodocianych umysłach traktowany przedmiot. Dziełko to posłużyć może za miły podarek na Kolędę.

Z powodu nadchodzących Świąt BOŻEGO NARODZENIA, Gwiazdki i Nowego Roku, Zakład fotograficzny Karola *Beyer*, ma przygotowane rozmaitego rodzaju i ceny przedmioty, mogące stanowić miłą pamiątkę, na podarunki, jako to: Albumy; stereoskopy mikroskopowe, portrety, do szpilek, pierścieni i małe lorynetki, w znacznym doborze; portrety biletowe mniejszego formatu, po złp. 12 za tuzin: takież na papierze listo-

wym; tudzież widoki biletowe i większe, Warszawy i okolic, Krakowa, Gdańska, Ojcowa, Pieskowej skały, które z przyjemnością oglądaliśmy, i zasłużoną oddajemy im pochwałę.

O miła dziatwo! z jakąż zapewne niecierpliwością, wyglądasz owej *gwiazdki*, która urzeczywistni złote sny twojej młodociannej wyobraźni! tak różnej w treści, a tak naturalnej w twoim wieku! Kładę nacisk na wyraz *różnej*, bo czyliż tak nie jest w istocie? Bo czyliż o wy! w przyszłości piękne, albo niepiękne dziewice, macie jednolite marzenia z dzielnemi albo niedołężnemi młodzieńcami *in spe!* zapewne że nie — owoż, aby było jakoś, jak to mówią *suum cuique* i każdy znalazł o czem marzył, niech zajdzie do tyle znanego magazynu P. *Brünera* w Hotelu Europejskim, a wedle swych życzeń zadowolonym będzie. Jeżeli młodziutka *płeć piękna* ma pociąg do gospodarstwa wiejskiego, znajdzie wszystko odpowiednie jej wymaganiom. Są tam bowiem wsie, dwory, ogrody, kaczki, kury, gęsi, indyki, i wszystkie owe ukochane *żyjątka*, które rano w pośród łez i rozpaczy wsadzone na rożen, w południe z tak nielitościwym apetytem zjadane bywają! Chcecie mebli dla waszych lalek? znajdziecie je bardzo elegancko wyrobione; żądacie dla nich rozrywek, są tam teatrzyki, lino-skoki, herkulesy i t. d.; macie także lalki *gadające*, co przecież w społeczeństwie nie jest tak wielką osobliwością... a nawet... błyszczą tam talerzyki pełne dukatów!... ładne *cacko* nieprawdaż? Wy zaś *ablegry* rodzaju męzkiego, znajdziecie krom różnych bawideł rozliczne gry, mogące przyczynić się do rozwoju waszego umysłu, macie także różnych *panów* starych i młodych, pasterzy, pajaców, akrobatów, w pośrodku których wznosi się pięknie wyrobiony, zakuty w zbroję rycerz, na wzór słynnego *Bayarda* wojownika *sans peur...* i bez czegoś tam jeszcze. Ujrzycie tam na koniec cud!... *baletniczkę* w wiekuistym obracającym się *piruecie* i starą babę milczącą! Cóż dopiero powiedzieć o Kolędzie dla starych dzieci! nie podejmujemy tego opisu, zwłaszcza że Magazyn P. *Brünera* dokładnie w tej mierze znany już jest naszej Publiczności.

Z Lublina.— Starożytny nasz gród zamieszkują ludzie zupełnie podobni do wszystkich innych, i z tego powodu potrzebują chleba i bułeczek. Skromne te ich potrzeby zaspakajali dotąd PP. piekarze z powszechnem zadowolnieniem; gdy pomimo natłoku żądających, tylko niekiedy trafić można było na zakalec, a rzadziej jeszcze na nadtęchłą troszeczkę mąkę, co zaś do objętości, to już wypływa z naszego klimatu, jeżeli niekiedy pieczywo, jako ciało dziurkowate, podlega kurczeniu się. Lecz obecnie jesteśmy zaopatrzeni obficie w konieczne te artykuły; nowo założona piekarnia parowa, tak swem wewnętrznem urządzeniem, jako też wypiekiem, prawdziwie zasługuje na rozgłos i opinją jaką u nas posiada. Najważniejsza część wypieku ciasta, t. j. jego miąszenie, dotąd używanym sposobem, nie może być nigdy wykonaną dokładnie, i sposób ten nie był zaprawdę, wzbudzającym apetyt. Tutaj zaś czynność tę wykonywa maszyna parowa z największą dokładnością, sam wypiek odbywa się na płytach ogniotrwałych w piecach, których ogniska urządzone są zupełnie osobno, przeto na pieczywie nie pozostaje nawet ślad popiołu, co niewątpliwie jest badzo przyjemnem dla naszego podniebienia. Jednem słowem miasteczko nasze, sądzę, że nie będzie teraz uskarżać się, ani na brak ani na wielkość (która jest przyzwoitą) teraźniejszego pieczywa; gdyż mam nadzieję, że piekarnia ta, jako zakład przemysłowy na większą skalę, nie potwierdzi zdania, z początku to wszystko dobre, a później aby zbyć.— *J. Ch:.*

W Poznaniu zmarł dnia 15 t. m. Józef *Sielawski*, a w Gnieznie Nepomucena *Springer*.

W Toruniu 30 z. m. otwarto nowy most na Wiśle dla publiczności. Miasto domaga się uwolnienia od opłaty mostowego, lecz dotąd nie uczyniono żadnego formalnego podania o to. Budowa mostu kosztowała 120,000 talarów. Od r. 1831 do 1855 nie opłacali Torunianie mostowego; od roku zaś 1855 do bieżącego, nie było mostu wcale, gdyż go kra zniosła. Nowy zbudowany na palach, dobrze zabezpieczono przed napływem kry, jest więc nadzieja, że długo służyć będnie.

Wiadomo, że od czasu zawarcia traktatu z Chinami i przyłączenia do Rossji kraju Nadamurskiego, Europejczycy, a szczególniej Anglicy zwrócili uwagę na możność komunikacji telegraficznej, któraby szła przez Syberję i Mongolję do brzegów Oceanu Spokojnego, i wiązała Europę z krańcem Wschodu. Obecnie z Indji donoszą, że gotuje się tam wyprawa dla zbadania, czyby nie można zbudować linji telegraficznej, między posiadłościami Anglo-Birmańskiemi i Chinami. W tym celu Dr *Marefels*, obeznany z jeografją tamecznych okolic, ma się puścić do Esmok (Mune-la na mappach Chińskich), dalej dotrzeć do Jan-tse-Kijan przez prowincję Yunnan, a następnie spuścić się w dół tej rzeki aż do Szanghai. Jest to przedsięwzięcie równie śmiałe jak ciekawe.

Podług dokumentów urzędowych, ludność w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej i południowej w r. 1860 wynosiła 31,445,089 mieszkańców, tym sposobem od roku 1850 powiększyła się o 8,250,000, podczas gdy od roku 1790 podniosła się tylko o 3,929,827. W żadnym ze stanów ludność się nie zmniejszyła. Mężczyzn w Stanach Zjednoczonych jest więcej niż kobiet o 730,000, a to z powodu znacznego przybytku emigrantów z Europy. Dzieło wyzwolenia niewolników zdaje się wzrastać; porównywając rok 1860 z r. 1850, stosunek bowiem był poprzednio 1 na każde 1,309. Liczba niewolników, którzy opuścili swoich Panów, doszła w r. 1861 do 803, a w roku 1860, 1,011,

Xiążę Sasko-Koburg-Gotajski, układał nietylko opery, ale i broszury polityczne. Cesarz *Napoleon III*, który jak wiadomo, napisał: „Myśli Napoleońskie" i „Traktat o artylerji," pracuje obecnie nad „Życiem Cezara." Król Hannowerski aczkolwiek pozbawiony wzroku, jest nietylko kompozytorem, ale i wydawcą muzycznym. Były Król Bawarski *Ludwik I*, jest autorem kilku tomów poezji. Król Belgów od 30tu lat, więc od wstąpienia na tron, utrzymuje dziennik, mający służyć za podstawę jego pamiętnikom, które będą wydane dopiero po jego śmierci. Arcy-Xiążę *Maxymiljan* przygotowuje do druku opis ostatniej swej podróży do Brazylji, przedsięwziętej głównie w celu zbadania historji naturalnej tego kraju.

Wczorajszej nocy w jednej z tylnych officyn possessji Nr 405, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Oboźnej, wszczął się pożar, który za przybyciem Straży ogniowej, wkrótce ugaszony został.

Fotografja codzień nowe robi postępy, niedawno wzmiankowano o próbach obrazów fotograficznych kolorowych na papierze; teraz P. *Landmann* przedstawiał Towarzystwu Przemysłowemu w Mulhouze, wizerunki kwiatów fotografowane na płócienku. Ale nietylko pod względem sztuki, widoczny jest postęp fotografji, jako przemysł współzawodniczy ona z innemi przedsiębierstwami w sztuce wabienia kupujących. Reklamy, anonse oddawna są w ruchu; obecnie w Paryżu fotografi mają swoich faktorów i ci im publiczność różnemi sposobami sprowadzają, otwarte są abonamenta, opłaty na bardzo drobne i umiarkowane roboty, byle znęcić ochotnika na portret, od naturalnych aż do lilliputowych wymiarów. Stróże i przekupki Paryzkie, spieszą na wyścigi do fotografów, aby za mierną cenę, rysy swoje potomności przekazać. U nas choć liczba fotografów wzrasta, i na zajęciu im nie zbywa, w ogóle jednak w pracach ich nie znać pospiechu i zaniedbania, jaki w zagranicznych zwłaszcza Niemieckich widzieć się daje. Zakłady obydwa *Bayera*, *Sachowicza*, *Fajansa*, dawniej *Mieczkowskiego*, i innych, dostarczają fotografji nieustępujących Paryzkim i Londyńskim. — Gmachy Warszawy, fotografowane przez P. Marcina O., tworzą już ładny zbiorek, a jeżeli drogie nam są rysy przyjacioł, czyż nie są równie miłemi obrazy tych miejsc, na które od dziecka patrzyć przywykliśmy, i które tyle wspomnień w nas budzą, a cóż droższego nad wspomnienia! Zbiory pamiątkowe, albumy fotograficzne wyrugowały owe różnego kalibru imionniki, z rozmaitszemi wierszami, jak np.:

Nie znajdziesz by się
Kochali jak my się.

Na stołach pięknych Pań leżą stosy albumów, to w skromne płócienko to w kość słoniową lub brązy oprawnych. Teraz jeszcze jeden rodzaj oprawy przybył z jasnej niebieskiej skóry; podobno najmodniejsza to barwa, a może najwłaściwsza dla xięgi pamiątek, bo barwa skromnej niezapominajki. W tym samym kolorze i rodzaju widzieliśmy mnóstwo innych wyrobów, jak kaletek, cygarnic, necesserek, modnych pasków z torebkami châtelaine zwanych, u P. *Arnholda* na Senatorskiej ulicy. Zamieszały się w wystawie tych pięknych rzeczy i śliczne modre..... podwiązki, honny soit qui maly pense, wszak to godło Orderu angielskiego.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, przysposobiła zapas *wiązek* w różnych językach, mogących służyć na podarek na nadchodzącą *gwiazdkę*, po bardzo przystępnych cenach.— Przy tejże xięgarni urządzona jest Czytelnia polska i francuzka, która ciągle najnowszemi dziełami pomnażaną zostaje; *abonament bez złożenia zastawu.*

W zakładzie Juljana *Müller*, przy ulicy Senatorskiej wprost XX. *Reformatów*, Nro 20, przysposobione zostały pomimo licznych przedmiotów zagranicznych, posłużyć mogące na podarek na nadchodzącą gwiazdkę: *Łamigłówka* z abecadłem, wprawiające dzieci w poznawanie liter; *Łamigłówka* z której 81 figur z dołączonego wzoru układać można i t. p. inne gry i zabawy.

Onegdaj znalezioną została w handlu J. *Riedel* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pewna kwota pieniędzy. Poszkodowany właściciel, odebrać ją może za udowodnieniem w tymże handlu.

Znany Francuzki wróżbita pogody P. Mathieu *de la Drôme*, rozesłał następującą depeszę: „Montpellier, 10 Grudnia.” Zagrażają nam liczne burze, mianowicie około 14, 20 i 28 b. m. Pierwsze będą srożyły się głównie we Włoszech i nad Czarnem morzem; drugie w Szwajcarji i Lombardji; trzecie w Anglji i Francji.” Dnia 9 b. m. były cztery trzęsienia ziemi około Montpellier. Departamentowi de Vauchuse grożą wielkie wylewy wód. Strwożeni mieszkańcy uciekli ze swych mieszkań.

W Poznaniu 16go b. m. rozstała się z tym światem Józefa z Dębczyńskich *Jakubowska*, w wieku 74 życia.

W Rzeszowie w Galicji na stacji drogi żelaznej w nocy 13 b. m. starł się pociąg osobowy, przechodzący do Lwowa, z znajdującym się tam pociągiem towarnym, lecz nikt przy tem nie utracił życia; wagony tylko uszkodzone zostały.

Sułtan Turecki ku wielkiemu zdziwieniu wyznawców Proroka, był na przedstawieniu opery w teatrze Włoskim na przedmieściu Pers.

Dnia 13 b. m. zakończył życie Jan-Baptysta *Piegsa*, Nauczyciel matematyki, pierwszy Profesor przy Gimnazjum Ostrowskiem w W. X. Poznańskiem.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 12go Grud:.* — Xiężna Pruska z małżonkiem opuszcza Anglję 15 Grud:, i wraca przez Bruxellę i Karlsruhe do Berlina, gdzie najpóźniej ma stanąć 21 b. m.— Wczoraj oznajmiono Królowej wiadomość o zgonie Lorda *Elgin*. Monarchini żywo uczuła tę stratę, i rzekła z ubolewaniem: „Wszystko umiera w około mnie, najlepsi i najszlachetniejsi.“ Lord *Elgin* liczył dopiero 52 lat. Zdaleka wyglądał on na nieco starszego, gdyż był z przodu łysym, a resztę głowy pokrywały siwe włosy. Ale oko jego było pełne młodzieńczego życia, a żywość i energja mowy szybko pozwalały zapominać o jego wieku. Zmarł on wśród działalności, otoczony przyjaciołmi, którzy go cenić potrafili, i których wszędzie posiadał, tak w Ameryce, jak w Azji i w kraju.— Wyjazd Lorda *Palmerston* do Broadlands został odroczony. Okazuje się teraz, że cała sprawa wytoczona podeszłemu Ministrowi przez małżonków *O'Cane*, o naruszenie wiary małżeńskiej, była prostą spekulacją dla wyłudzenia pieniędzy. Dowód opiera się na liście, jaki przed dwoma laty napisał Lord *Palmerston* do Pani *O'Cane*, przesyłając 10 czy 15 fsz: i dziękując za jej uprzejmość. Uprzejmość ta zaś ograniczała się na przyrzeczeniu Pani *O'Cane*, iż mąż jej będzie popierał stronnictwo rządowe przy wyborach w Irlandji. — Paryzki korrespondent *Morning-Posta* pisze, że Duńczycy muszą szukać pomocy jedynie u Anglików, gdyż Francja nie myśli im pomagać. Tenże dziennik twierdzi, że Cesarz *Napoleon* i jego doradcy nie zaniechali jeszcze zamiaru zebrania

Monarchów lub ich reprezentantów na narady w Paryżu. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 12go Grud:*. — *Monitor* dzisiejszy podaje list Króla Duńskiego w odpowiedzi na zaproszenie kongresowe. *Chrystjan IXty* pisze, że zaledwie wstąpiwszy na tron, musiał powziąść dwa ważne dla losu swego kraju postanowienia, a mianowicie, podpisanie nowej ustawy dla ogólnych spraw niemieckich prowincji Danji, oraz przyjęcie zaproszenia na kongres. Oba te postanowienia mają cel wspólny; gdyż jeśli jedno reguluje terazniejszość, to drugie jak się spodziewać należy, zabezpieczy przyszłość monarchji duńskiej. Król spodziewa się po kongresie wszystkiego i sądzi, że wszystkie toczące się kwestje, uchwałami rozsądku i sprawiedliwości, a nie siłą oręża rozstrzygnięte będą. Dla tego to Danja, która zawsze była stałym sprzymierzeńcem Cesarstwa, postanawia otwarcie i bezwarunkowo przyłączyć się do usiłowań kongresowych Cesarza. Czy Król osobiście stawi się w Paryżu, o tem jeszcze stanowczo wyrzec nie może, jakkolwiek najszczerzej pragnąłby raz jeszcze skorzystać z gościnności Cesarskiej. — *Courrier du Dimanche*, rozbiera odpowiedź bundestagu, skreśloną w języku niemieckim. Bundestag naturalnie przyjmuje zaproszenie, ale spodziewa się powodzenia układów tylko wtedy, jeśli za punkt wyjścia służyć im będą traktaty, na których oparty jest porządek europejski. — Komsisja adresowa Ciała Prawodawczego ma się zebrać raz jeszcze w Poniedziałek, i wysłuchać Ministrów w przedmiocie położenia Europy. Zdaje się, że adres będzie miał charakter stanowczo pokojowy. — Sułtan pragnie się ściśle sprzymierzyć z Francją. — Hra: *Christen*, ułaskawiony z więżienia przez Króla *Wiktora-Emmanuela*, przybył do Marsylji. Podobno na ułaskawienie wiele wpłynęło wstawiennictwo rządu francuzkiego. — Dnia 15 b. m. ma się odbyć rada Ministrów pod prezydencją Cesarza. (Ind: Bel:).

NIEMCY. *Hannower, 16 Grud:*. — Dziś na nader licznem zgromadzeniu ludowem uchwalono jednomyślnie podać do ministerstwa petycję treści następującej: Iżby ministerstwo doradziło Królowi jak najspiesznięjsze zwołanie zgromadzenia stanów w przedmiocie sprawy Szleswig-Holsztyńskiej. (St: Anz).

XIĘZTWA NADDUNAJSKIE. — Przez Wiedeń otrzymano z Bukarestu wiadomość, iż na Posiedzeniu Izby w zeszły Poniedziałek tam odbytem, Prezes Ministrów przedstawił wniosek, iżby Izba dopiero na końcu posiedzeń odpowiedziała na mowę tronową. Ponieważ ministerstwo z przyjęcia tego wniosku zrobiło kwestję gabinetową, przeto na propozycję *Rozettego* przyjęto takowy jednogłośnie. (Schl: Ztg).

WŁOCHY. — Król *Wiktor-Emmanuel*, przyjmował w Turynie 13 b. m. P. *Malaręt*, Posła francuzkiego, który mu doręczył swe pisma wierzytelne, oraz Posłów Duńskiego i Brazylijskiego. — Z Rzymu donoszą, że Papież na Konsystorzu w tych dniach odbytym, zamianował Bisknpów na wakujące Dyecezje Romanji, Marchji i Ubmbrji. — Jenerał *Montebello*, przedsiębierze w Rzymie nadzwyczajne środki ostrożności. Wojska patrolują i odbywają straże w pełnym rynsztunku. — Uroczystość stowarzyszenia strzeleckiego włoskiego, ma się odbyć w przyszłym roku w Medjolanie, w czasie od 14 do 26 Czerwca. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor z 16 b. m. donosi, że Cesarz i Cesarzowa, powracają w Sobotę, t. j. 19 b. m. do Paryża. — Do St Nazaire, nadszedł parowiec *Floride*, z wiadomościami z Vera-Cruz datowanemi 14 z. m.; korpus armji pod rozkazami Pułkownika *Dupin*, mający polecenie działania przeciw gerylasom, zniósł 11 t. m. silny oddział mexykański.

W Wiedniu, na posiedzeniu Izby Niższej 17 b. m., Minister skarbu *von Plener*, cofnął projekt do prawa o podatku osobistym i klassycznym. — Podobno przesilenie ministerjalne w Austrji, uważać należy za czasowo ukończone, a pozostanie P. *Schmerling* nadal w urzędzie, nie ulega wątpliwości.

Podług korrespondencji z Konstantynopola 12 datowanych, odpowiedź Sułtana na zaproszenie kongresowe już odeszła. Sułtan chce uczestniczyć w kongresie, jeśli na takowym nie znajdzie nic takiego, coby szkodzić mogło nietykalności Państwa Tureckiego. — Główna kwatera 2ej armji tureckiej ma być przeniesiona z Szumli do Widdinu. — Pod powyższą datą z Aten donoszą, że tameczne zgromadzenie narodowe, odroczyło na czas nieograniczony wszelkie rozprawy w kwestji wysp Jońskich. Deputacja tych wysp, spodziewaną była w Atenach, dla porozumienia się z Rządem w kwestji zgromadzenia.

Telegram z Berlina, 17 b. m. donosi, że Feldmarszałek Baron *Wrangel*, otrzymał dowództwo nad całym korpusem exekucyjnym. Xiążę *Fryderyk-Karol* utrzymuje dowództwo wojsk pruskich. — W Berlinie uważają misję Lorda *Wodehouse* za bezowocną. — W Hamburgu na zgromadzeniu Holsztyńczyków d. 16 b. m. postanowiono, proklamować Xięcia *Fryderyka* jako Xięcia, na którymkolwiek punkcie Holsztynji, jak skoro wkroczą tam wojska związkowe. — Obywatele Hamburga naradzają się nad środkami zabezpieczenia żeglugi nadbrzeżnej, na co ma być wyznaczony miljon mark. — Wieść o podminowaniu mostu na kolei Altonsko-Kielskiej, jest bezzasadną, zawsze jednak przedsiębrane są środki dla jego obrony.

Król Duński, proklamacją z 15go b. m., powołał urlopowanych pod chorągwie do Holsztynu, dla obrony dobra, honoru i bezpieczeństwa Monarchji. — Jenerał *Fleury* przybył do Kopenhagi, gdzie także spodziewany jest Hr: *Sponnek*. — *Fädrelandet* ogłasza telegram z Sztokholmu, podług którego Król Szwedzki osobiście postanowił, przyjść Danji na pomoc z 22,000 wojska. Nie ulega wątpliwości, że depesze w tym przedmiocie, już Mocarstwom rozesłane zostały. Poczyniono wielkie obstalunki w Szwecji dla armji, a w warsztatach artyllerji panuje ruch nadzwyczajny.

Podług telegramu z Sztokholmu datowanego 16go b. m., w sferach urzędowych tamecznych, zapewniano, że Szwecja nie chce i nie może zostawić Danji w niebezpieczeństwie. (Schl: Ztg, St. Anz:).

Szarada.

Drugiego i *pierwszego* szukaj w zwierząt rzędzie.
Pierwszy i *trzeci* życia, miłym zawsze będzie.
Jeśli go los zawistny nie struje boleśnie,
Wszystek, gdy to w twej mocy, podaj bliźnim wcześnie.

(Zeszła Szarada: *Prawnuki*).

MY ALEXANDER IIgi,

CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu naszem wydał wyrok następujący:

Obecni:

Kołaczkowski V.-Prezes. *Mrozowski* Sędzia. *Bauerfeind* Sędzia. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 24 Października (5 Listopada) 1863 r.

(Podp:) *Kołaczkowski* V.-Prezes.

W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozwiązaniu wniosku Sędziego Komissarza massy upadłości Wojciecha Kowalskiego, w dniu 28 Października (4 Listopada) r. b. uczynionego, względem wyznaczenia do likwidacji dla wierzycieli niestawających nowego terminu.

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Na zasadzie Art: 511 K. H. do likwidacji i weryfikacji w massie upadłości Wojciecha Kowalskiego, dla wierzycieli niestawających lub nie sprawdzających się, jako to: Antoniego Tyschler, Zygmunta Rejman, Goldzweiga, Arona Wolfisch, Zygmunta Salcmann, Teodora Pfeffer, Iwaszkiewicza, Hermana Kleinadel et Kompania, Gotlieba Szarleman, Joska Mejzner, Berka Lichtenbaum, Mośka Maliniak, Rajny Gezundheit, Benjamina Pfeifenkopf, Izraela Straenger v. Sabtreger, Ajzela Apte, Izraela Fortel, Hersza Langman, Ferdynanda Gutsch, Lewka Hopensztandt, Leopolda Wyttych, Szlamy Kornberg, Filchenfelda v. Zederbauma Uniatyckiego, Teofila Szaniawskiego, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, termin nowy ostateczny czternastodniowy pod prekluzją wyznacza, poczynać się ma termin od dnia zamieszczenia wyroku w gazetach. Mocą wyroku w pierwszej Instancji wydanego, zamieszczenie którego w tychże gazetach Syndykom poleca.

(Podpisano) *Kołaczkowski*, V.-Prezes.

W. *Andrychiewicz*, Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc.

Za zgodność etc. etc. etc. i takowy dla Syndyków wydaję.

Warszawa d. 12 Grudnia 1863 r.

(L. S.) (Podp:) W. *Andrychiewicz* Podpisarz. (D. P.)

Dla dogodności wierzycieli termina stałe do likwidacji, wyznaczają się na dzień 23, 30 i 31 Grudnia r. b. i 4 Stycznia 1864 r., zawsze na godzinę 4tą po południu.—Edward **Kowalski**, Patron Trybunału i Syndyk.

Przyjechali do Warszawy.

Garczyński Szczepan Obyw: z Borku nr 2673; Kiełczewski Eug: Ob: z Bramki nr 585; Leszczyński Józef Ob: z Godowa nr 625.

Wyjechali: Karłowski Alex: Ob: do Gledzianowa; Napolski Apolinary Ob: do Wilna; Wyczołkowski Ryszard Ob: do Kałuszyna.

Przyjechali koleją żelazną: Piotrowska Klementyna Ob: z Rzymu nr 739; Trzcińska Wiktorja Ob: z Krakowa nr 393.

Wyjechali koleją żelazną: Jachimowicz Kazim: Ob: do Drezna; Lisowska Wiktorja Ob: i Wojciechowska Fr: Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Jest do zbycia w Składzie K. Nahke, w domu Wizytkowskim, wprost Saskiego Placu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, **Palto** futrem podbite, za Rs. 25.— **Mundur** Sądowy galowy klassy IV, do niego Spodnie i Kapelusz, bardzo mało używane.

Najlepsze ŚWIECE Stearynowe po Złp. 1 gr: 26 funt, w Handlu dawniej Hempla, ulica Długa pod Nr 590, obok Cerkwi.



PATENTOWANA FABRYKA KAPELUSZY

kastorowych damskich, mezkich, oraz **Czapek** i wszelkich wyrobów kapeluszniczych, przy ulicy Miodowej pod Nr **484**, naprzeciw Rządu Gubernjalnego w Warszawie.

Ceny zniżone.

Na obecną porę taż Fabryka przysposobiła znaczny zapas Kapeluszy kastorowych damskich, baz ubrania, od Złp. 12 do 16, wewnątrz są wyszyte materją z watą przepikowane, tym sposobem są bardzo ciepłe. Kapelusze zaś ubrane, od Złp. 22 do Złp. 45, a to stosownie do ubrania. Czapki zimowe z najlepszych kortów francuzkich, odznaczające się porządnem wykończeniem, od Złp. 8 do Złp. 10. Rozmaite wyroby z czystej wełny jagnięcej, (nie z sierści cielęcej), a mianowicie: Buty w buty, od Złp. 7 do Złp. 10, Buty na buty, od Złp. 12 do Złp. 17, Trzewiki damskie i Pantofle męzkie z podeszwami skórzanemi, od Złp. 8 do Złp. 10; Trzewiki duże na buty lub na trzewiki, od Złp. 5 do Złp. 8; Trzewiki na gołą nogę z futrunkami, od Złp. 5 do Złp. 7: Pantofelki w buty po gr: 50; Lejki wełniane do dystylowania. Nie wymienia się tu innych wyrobów kapeluszniczych, w które ta Fabryka jest zaopatrzoną. Przytem w tej Fabryce przyjmują się do przerabiania wszelkie Kapelusze damskie, na fasony najświeższe, a nawet Kapelusze męzkie przerabiają się na damskie, a to od Złp. 4 do Złp. 7. Za wszystkie wyroby z tej Fabryki pochodzące, podpisany za dobroć i trwałość poręcza.

Franciszek Wojszycki.

Zabawka dla Dzieci z ośmioma kolorowanemi rycinami, wyszła z druku nakładem Xięgarni i Składu Nót Józefa Kaufman, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 71. Cena Złp. 4.— Piękna ta xiążeczka w starannem wydaniu, stanowić może miły i pożyteczny podarunek dla dziatek na zbliżającą się **Gwiazdkę**, zwłaszcza że serdeczne wierszyki zastosowane do rycinek, a napisane przez Jana Chęcińskiego, podwyższają o wiele wartość takowej.

SER

w dwóch nowych gatunkach, zupełnie jeszcze nieznanych jako to:

WĘGIERSKI Bryndzowy, tłusty, i **HOLLENDERSKI** szczególnej dobroci, otrzymał w małych krążkach, bo od 50 do 100 funtów jeden, i sprzedaje takowy funt po **Złp. 1 gr: 15**,

Handel Win i Korzeni IGNACEGO SZADURSKIEGO,

przy rogu ulic Leszna i Karmelickiej Nr 671 B,

ŚWIECE Stearynowe sprzedają się w tymże Handlu po **Złp. 1 gr: 26**,

Biorącym więcej nad 10 funtów, odstępuje się stosowny rabat.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego roku na kwartał jeden za cenę zniżoną, **Mieszkanie kawalerskie**, z 3ch Pokoi złożone, na 2m piętrze od frontu, przy Rynku Starego-Miasta, w domu pod Nr 43. Wiadomość tamże u Służącego w kuchence na prawo.

Naczelnik IV Oddziału Petersburgsko-Warszawskiej Drogi Żelaznej.

Zawiadamia, że w dniu 19 (31) Grudnia r. b., o godzinie 12ej z rana, w biurze IV oddziału, we Dworcu Drogi Żelaznej na Pradze, odbędzie się licytacja in minus; przez opieczętowane deklaracje, na zbudowanie 3ch mieszkalnych domów, na Stacji Drogi Żelaznej Łapy.

Szczegółowe warunki przedsiębierstwa, plan, kosztorys i wzór do deklaracji, mogą być przejrzane każdodziennie, od 10ej rano do 4ej po południe, w Biurze Naczelnika 17 Dystansu w Białymstoku i w Warszawie w Biurze Naczelnika IV Oddziału na Pradze.

Kaucja wynosi tysiąc siedmset pięćdziesiąt rubli.

Wybór z pomiędzy deklaracji do licytacji złożonych, zależyć będzie od uznania Rady Zarządzającej Głównego Towarzystwa Rossyjskich Dróg Żelaznych, mającej prawne zamieszkanie w Petersburgu.

Warszawa dnia 12 Grudnia (30 Listopada) 1863 r.

Kapitan Inżenierji, **Słobodziński.**

Uwiadamiam szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będę tak jak corocznie, **STRUCLE Maślane** i **Postne**, po rozmaitych cenach i wielkości, które sprzedawać będą: w Piekarni mojej w pałacu Karasia, wprost Kopernika, i przy ulicy Żabiej w pałacu Hrabiego Zamoyskiego i na Podwalu w domu W. Kwiatkowskiej. — **J. Artzt.**

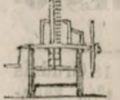
PROPINACJA Dóbr Wielgolas w Okręgu Siennickim Gub: Warsz: położonych, z 3ch Szynków w m. Latowiczu, i z 8u Karczem wiejskich składająca się, wraz z **BROWAREM** Piwnym, lub bez takowego; jest do wypuszczenia w Dzierżawę od Nowego Roku 1864. Wiadomość bliższa na miejscu przez Mińsk, Siennicę w WIELGOLESIE.

Grzyby suszone tegoroczne, do sprzedania funt po Złp. 1 gr: 20, w Starem-Mieście Nr domu 58, mieszkania 8, na 1m piętrze od tyłu; biorącym 10 funtów dodaje się pół funta.

Mam honor polecić się szanownej Publiczności, ponownie otrzymanym transportem **HERBATY**, której dobroć i taniość, stosownie do cen nader umiarkowanych pod każdym względem życzeniu są odpowiednie. Sprzedaję po cenach, począwszy od Majkonu po złp. 5, do wyborowej Kwiatowej Herbaty po złp. 12. Skład tej Herbaty utrzymuję na Nalewkach pod Nr 2242, w domu (dawniej) Cohna, w pierwszej sieni na lewo na 1m piętrze.

B. Grünspan.

MAGLE ANGIELSKIE



w bardzo dobrym stanie, od lat 20 w jednem miejscu exystujące, z dogodnem i obszernem mieszkaniem, w każdym czasie są do sprzedania; wiadomość w Maglu przy ulicy Podwale, w domu P. Pik, Nr 526.

HANDEL Win i Towarów Kolonjalnych Piotra Kędzierzawskiego, przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej, Nr 892, na nadchodzące Święta poleca się doborem wszelkich Towarów tak WIN, HERBATY, jakoteż Towarów Kolonjalnych i Bakalji po cenach bardzo umiarkowanych. — Tenże Handel otrzymał znaczny transport SERA Litewskiego, funt po złp. 1 gr. 5; biorącym na całe Kręgi po złp. 1 gr. 2. ŚWIECE STEARYNOWE z Fabryki P. Karola Scholtza, po złp. 1 gr. 27.

Naczelnik IV Oddziału Petersburgsko-Warszawskiej Drogi Żelaznej.

Zawiadamia, że ogłoszona w pismach publicznych na dzień 25 Listopada (7 Grudnia), licytacja na dostawienie podkładów pod relse, dla IV Oddziału Petersburgsko-Warszawskiej Drogi Żelaznej, odbędzie się w dniu 15 (27) Grudnia r. b.

Ilość mających się dostawić podkładów, zmienia się z 63,255, na trzydzieści ośm tysięcy.

Kaucja do przedsiębierstwa zamiast 2,500, wynosić będzie tylko tysiąc ośm set rubli.

Warszawa d. 22 Listopada 1863 r.

Kapitan Inżenierji, **Słobodziński.**

Główny Skład Płótna,

od lat kilku exystujący za Żelazną Bramą, w korpusie domu Nr 978 gdzie Zajazd Sandomierski, otrzymał świeży transport PŁÓTNA Kopowego i Webowego, rozmaitego gatunku; WORKÓW zagranicznych, różnej wielkości; DRELICHU na Worki; PŁÓCIENEK dla Szpitali, i sprzedaje się po cenie stałej i przystępnej.

H. Gesundheit.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w d. 16 (28) b. m. w gmachu jej (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 812 oszacowane, a mianowicie: bawełniane, wełniane, skóry, drut żelazny, cukier i inne. (Dz: Pow:).

WINA WĘGIERSKIE STOŁOWE,
garniec na Złp. 10, 14, 15, 16, 20
i wyżej,

w gatunkach wypróbowanej dobroci, w Handlu dawniej **HEMPLA**, ulica Długa Nr 590, obok Cerkwi.

Od dnia 1go Stycznia 1864 r., potrzebny jest **Korrepetytor** na stół i stancję, do dwóch chłopczyków, z których jeden chodzi do klassy 3ej w Gimnazjum, drugi zaś przygotowywa się w domu, aby od roku Szkolnego mógł zdać examin do klassy 2ej. Wymaganem jest od Korrepetytora, aby posiadał język francuzki do ciągłej konwersacji. Bliższą wiadomość powziąść można w każdym czasie przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Sikorskiego, pod Nr 1402, na 2m piętrze, mieszkania Nr 5.

RUMY STARE
W GATUNKACH NAJLEPSZYCH Z LONDYNU.
Na garnce po Złp. 16, 18, 20, 24 i drożej.
Na butelki kwartowe, butelka po Złp. 4, 5, 6, 8 i t. d.

sprzedaje **Handel** dawniej **HEMPLA**, ulica Długa, Nr **590**, obok Cerkwi; biorącym parę garncy, odstępuje się rabat.—Otrzymano **OLIWĘ Prowancką**, zupełnie białą i delikatną w smaku.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in minus, na dostawę z Miasta Stołecznego Warszawy podwód dla wojska, tudzież pod przewóz aresztantów policyjnych, żebraków i t. p., przez przeciąg roku jednego 1864, to jest od dnia 20 Grudnia 1863 (1 Stycznia 1864), do dnia 20 Grudnia 1864 (1 Stycznia 1865) r., od summy Rs. 6,000, wyraźnie rubli srebrem sześć tysięcy, jako ryczałtowego wynagrodzenia rocznego, do niniejszej licytacji podanej. (D. P.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 9 (21) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu r. 1864, to jest od dnia 1 Stycznia 1864 r., do dnia ostatniego Grudnia t. r., dla Biur Magistratu i Oddziałów Służby zewnętrznej od niego zależnej, świec łojowych rurkowych, w ilości mniej więcej 187 pudów, od Rs. 7 kop: 12 za pud, i świec stearynowych w dobrym gatunku, również w przybliżeniu około 800 funtów, czyli 20 pudów, od kop: sr: 30 za funt, bez papieru. (D. P.)

Rada Nadzorcza Ogrodu Botanicznego w Warszawie. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 21 Grudnia r. b., (w Poniedziałek), w Ogrodzie Botanicznym, wystawione zostaną na sprzedaż przez publiczną licytację, stare żelaztwo, tudzież wyszłe z użycia sprzęty i utensylja, pomiędzy któremi znajduje się bryczka parokonna na resorach i wóz. Licytacja rozpocznie się o godzinie 10ej rano. (D. P.)

Z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału Cywilnego Gubernji tutejszej, na dniu 3 (15) Grudnia r. b., do Nr 9677 udzielonego, sprzedawanemi będą przez publiczną licytację w Warszawie, w domu pod Nr 649, w dniu 9 (21) Grudnia r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 9ej z rana, **Ruchomości** do spadku po Antonim Slaskim pozostałego należące, jako to: garderoba, bielizna, pościel, meble i t. p. przedmioty.—Warszawa dnia 4 (16) Grudnia 1863 r.— Rejent K. Z. G. W., **Alexander Dziewulski.** (D. P.)



Przybłąkał się **Kozioł** biały, którego Właściciel na udowodnieniem i powróceniem kosztów, odebrać może w domu przy rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i Zielnej Nr 1329. Wiadomość u Bednarza.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła st: 2
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4. (W mierze).

Teatr Wielki. Dziś, *Modniarki.*—Jutro, *Pani Ambasadorowa.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 18 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 80 k. 13 1/3 dają rs. 79 k. 63 1/3; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs 14 k. 5 2/3, dają rs. 14 kop: 0 2/3; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 70 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 80 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 86 2/3, od listów zastawnych k. 29 1/3.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 17 b. m, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 27 1/2 do rs. 4 k. 80; żyta od rs. 2 k. 32 1/2, do rs. 2 k. 42 1/2; grochu polnego od rs 2 k. 85 do rs. 3; owsa rs. 1 kop: 57 1/2; kartofli rs. 1 kop: 35. — W d. 16 za wiadro okowity próby 10tej płacono rs. 1 kop: 50, za garniec k. 16; w d. 17 płacono za wiadro rs. 1 k. 53 1/4, za garniec od kop: 50.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DONIESIENIA.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do najęcia zaraz lub od Nowego Roku, **Lokal** na 1m piętrze, z trzema wchodami, w Rynku Starego-Miasta Nr 40, składający się z Salonu: trzech Pokoi, Korytarzyka, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Góry, dwóch Piwnic i Pakameru. Wiadomość tamże.

Okulary i Konserwy,

Siatkowe, Amerykańskie, do każdego wzroku trafnie dobrane; **Lorynetki** Męzkie i Damskie; **Perspektywy** Teatralne i Polowe; **Szkła** powiększające do czytania drobnego druku i do panoram; **Lupy** rozmaite, **Stereoskopy** rozmaitego kształtu, **Polydoskopy** (Gra kolorów), **Lampaskopy**; oraz znaczny wybór **Apparatów do fotografji** rozmaitej wielkości, z zaręczeniem za dobroć i po cenach zniżonych, w Zakładzie **Juljana Weissblum**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477a.

Nauczycielka do korrepetycji trzech klass, Polka, mocna w języku francuzkim, niemieckim i we wszystkich naukach klassycznych, życzy sobie miejsca w Warszawie ze wszystkiem, lub też udzielania lekcji na godziny, albo na połowy dni; wiadomość powziąść można na Lesznie pod Nr 725, u Pani Kotwitz.

Podpisany ma zaszczyt donieść szanownej Publiczności, iż do zbliżających się Świąt, nietylko że przysposobił zapas **MĄKI** Wymiełanej z celnych Gatunków Pszenicy, ale zaopatrzył także swój Skład we wszelkie gatunki Legominy, w Owoce i Grzyby suszone, o dobroci wszelkich przedmiotów i przystępnej ceny, szanowna Publiczność przekonać się raczy.— Karol **Müller**, ulica Grzybowska Ner 1057.

Osoba udająca się w tych dniach do Kamieńca, Tulczyna, Bałty i Odessy, życzy **Towarzysza** podróży do któregokolwiek z tych miejsc na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Belwederskiej Nr 1726 G, w mieszkaniu Nr 1. Zastać można od godz: 2ej do 4ej po południu.

LOKAL z MEBLAMI na parterze, składający się z Salonu, 2ch Pokoi i Przedpokoju, jest do Wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Świeto-Jerskiej w domu pod Nr 1777, wprost krat ogrodu Krasińskiego. Wiadomość u miejscowego Rządcy domu.

W Magazynie Ubiorów Męzkich LEOPOLDA SŁUPSKIEGO,
pod Nr 741, przy ulicy Rymarskiej, jest do sprzedania PŁASZCZ, podbity Skunxami, wcale nieużywany suknem cienkiem blenuar kryty, nadzwyczaj lekki, nabyć można bardzo tanio; ALGIERKA Niedźwiadkowa, suknem granatowym fidleroskim kryta, zupełnie nieużywana i elegancko odrobiona także za przystępną cenę; oraz powyższy Magazyn zaopatrzony w różne ubiory, z materjałów najświeższych i najmodniejszych, jak najstaranniej wykończonych, za bardzo przystępną cenę takowe wykonywa; ma zaszczyt wyżej podpisany, przy nadchodzących Świętach JJWW. i WW. Panom, polecić się.

W domu Nr 167/502 przy rogu ulicy Podwale i Nowomiejskiej, jest do odnajęcia jeden **Pokój** przy familji od Nowego Roku; chcący takowy wynająć, raczy się zgłosić do Składu Herbaty, a tam wiadomość zasięgnie.—W tymże domu są do sprzedania **Sanki** dorożkarskie.

GŁÓWNY ZAKŁAD BIELIZNY

J. REICHEL,

przy ulicy Wierzbowej Nr 638a, przygotował na obecną porę

KOSZULE ZDROWIA,

czyli KOSZULE Flanelowe w rozmaitym guście, cena których za sztukę Złp. 20 i wyżej.

Oprócz tego, znajdują się w moim Składzie, następujące przedmioty ciepłe:

Kamizelki włóczkowe Damskie i Męzkie.
Kaftaniki wełniane Damskie i Męzkie, flanel: i trykot:
Caleçons (Majtki)
Szale i **Szaliki**

Pończochy i Skarpetki wełniane, bawełniane i niciane.
Kaptury i **Rękawki** włóczkowe.
Spódnice wełn: „nowy fason,“ obejmowane skórą amerykańską.
Stulpy lakierowane damskie.

Przytem ciągle zaopatrzony w znaczny dobór **Bielizny Damskiej, Męzkiej, Dziecinnej, Przybory negliżowe** i **Wyprawki dla nowo-narodzonych Dzieci**, oraz **Krawatów** różnych; **Chustek, Ręczników, Prześcieradeł, Kolder, Krynolin** tanich, **Pazie (Porte-Jupe)** do ściągania sukien w festony, podług ostatnich modeli jak najpraktyczniej wykończone.

Kołnierzyków Damskich z cienkiej weby i rozmaitego fasonu, od **gr: 15 za sztukę. Kołnierzyków z Mankietami w garniturach**, od **Złp. 1 gr: 6** za garnitur.

Wszystko to sprzedaje się po cenach znacznie zniżonych.—Kupującym na raz po tuzinie, a nawet pół tuzina, odstępuje się **rabat 10 procent.**

Rząd Gubernjalny Warszawski.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż dnia 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 11ej przed południem w biurze Rządu Gubernjalnego, odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na dostawę jednoroczną, poczynając od 1 Stycznia r. 1864, do tutejszego Domu Badań, drzewa opałowego w szczapach sążni półkubicznych 429.

Licytacja zacznie się od ustanowionej ceny Rs. 5, za jeden sążeń półkubiczny.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć na vadjum gotowizną lub papierami procentowemi, na kaucje przyjmowanemi Rs. 200, w Kassie Gubernjalnej Warszawskiej, upoważnionej do przyjmowania takowych i wydawania na to odpowiednich dowodów.

Bliższe warunki entrepryzy tej dotyczące, przejrzane być mogą każdodziennie, prócz dni Świątecznych, w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego, w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 28 Listopada (10) Grudnia) 1863 r.

Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, **J. Łaszczyński.**
(D. P.) Naczelnik Kancellarji, **J. Świętochowski.**

W dniu 17 (29) Grudnia 1863 r. o godzinie 4ej z południa, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim, przez publiczną, w drodze działów, Licytacją, **Osada** wieczysto-czynszowa, **Widok Mokotowski** zwaną, w dobrach Henrykowie, Okręgu Warszawskim, pod Nrem 13 położona, do Sukcesorów Idessy z Mokotów i Eliasza, Małżonków Rotszejn, należąca, składająca się z zabudowań i gruntu czynszowego, wraz z krzewami nizko-piennemi, kwiatami i owocami, zawierającego sążni kwadratowych trzyłokciowych $1749^{3}/_{4}$. — Licytacja zacznie się od summy rs. 3,442 k. $75^{1}/_{2}$, jako szacunku, taxą biegłych, wynalezionego, a na Vadium złożyć potrzeba rs 1000.—Bliższą Wiadomość o warunkach licytacyjnych, powziąść można w Kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału III, i u podpisanego Patrona. Sprzedaż popierającego.

Juljan Czajkowski. Patron.

DWA SKLEPY w gmachu Teatru, w których obecnie Xięgarnia się mieści; oraz **MIESZKANIE** w Antresolach, jest do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość w Xięgarni.

Dwa **POKOJE** z Kuchnią angielską, na pierwszem piętrze, są do wynajęcia od Nowego Roku, w Łazienkach Bandzemera, przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 2814. Wiadomość w Kantorze.

Futro Tumaki, podszycie pod salopę, używane, ale w dobrym stanie, do sprzedania za Rs. 30. Wiadomość przy rogu ulicy Siennej i Wielkiej Nr 1437 na 2m piętrze, mieszkania Nr 6.

Donoszę Szanownej Publiczności, że na nadchodzące Święta nadeszły do Składu mego, przy ul: Nowy-Świat, naprzeciw ulicy Chmielnej, Dom za Foxalem, Nr 1296, różnego gatunku **Jabłka**, jako to: Sztetyny i Renety, Kalwiny, Rapy, Moręgi i t. p.: **Śliwki** suszone i **Gruszki**, **Orzechy** włoskie, tureckie i laskowe; także **Powidła** węgierskie i **Mak** na funty. Wszystko po cenie jak najtańszej.— **B. EHRLICH.**

Pod Nr 726, jest jedna **Wozownia** do najęcia, któraby mogła służyć w razie i na Skład.—Pod tymże Numerem potrzebny jest **Uczeń** do nauki, do Fabryki Ram Złoconych, dobrej konduity.

Drożdże prasowane co dzień świeże,

z najcelniejszych FABRYK Zagranicznych; jakoteż ze znanej z dobroci Fabryki Krajowej w Białołęce, dostać można co dzień świeże, w nowo-założonym Składzie, przy ulicy Bielańskiej, w domu P. Żebrowskiego, pod Nr 609, na Łuty i Funty, oraz przyjmuje Obstalunki PP. Piekarzy i Cukierników.

Jeden **POKÓJ** od frontu, na dole, odpowiedni na Sklep, i Jeden **POKÓJ** od tyłu, z Kuchnią, razem, są do wynajęcia od Nowego Roku, na Nowym-Świecie pod Nr 1258, obok ulicy Chmielnej.

Cukiernia J. Kadecza,

przy ulicy Senatorskiej, wprost Handlu W. Dobrycza,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przysposobiła znaczny zapas rozmaitego gatunku **CUKRÓW**, t. j. deserowych, pomadkowych, marcepanowych, czokoladowych, z sokiem i bez soku, oraz **Cukierków** do ubrania choinek, **Cukierków** glazurowanych, **Karmelków** i rozmaitych **Figurek** z cukru, z gustem i elegancją wyrobionych. Oprócz wymienionych Cukrów dostać będzie można rozmaitej wielkości **STRUCLI** maślannych, z massą migdałową i z makiem, oraz **TORTÓW**. Cukiernia ta przyjmuje także wszelkie Obstalunki, które na czas umówiowy punktualnie wykończa. Wszystkie powyżej wymienione przedmiota odznaczają się nadzwyczajnym smakiem a przytem ceną jak najumiarkowańszą, z czem ma honor polecić się Szan: Publiczności.



Garnitur **MEBLI** mahoniowych, jako to: 12 Krzeseł, Stół, 2 Fotele i Kanapa, używane, z pokryciem jedwabnym, Kozeta skórą kryta, są do sprzedania przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2690b, w bramie na lewo na parterze.

XIĘGARNIA I SKŁAD PAPIERU

J. BLASZKOWSKIEGO,

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kazimierowskiego pałacu.

Przygotowała na nadchodzącą Gwiazdkę najrozmaitsze przedmioty na podarunki, mając na pierwszym względzie przy wyborze, użyteczność i nizką cenę.

Oprócz wszelkiej treści Xiążek, między innemi przedmiotami, są:

Kollekcje minerałów w różnych podziałach.
Machinki elektryczne z butelkami lejdejskiemi.
Wielki wybór **Farb** w pudełkach.
Stereoskopy i widoki do nich najnowsze.
Albumy po różnych cenach.
Xiążki do Nabożeństwa, od skromnych do najpiękniejszych opraw.

Przy tej sposobności, z powodu zbliżającego się Nowego Roku, przypominamy także Paniom, ściślej kontrollę domowych wydatków prowadzącym, o **Xiążce** do rachunków w gospodarstwie domowem, powszechnie teraz używanej, bardzo udogadniajacej prostym swoim układem tę czynność, i przez wiele Pań Gospodyń uznanej za najpraktyczniejszą.—Cena jej Złp 3 gr: 10.

OBSTALUNKI NA DRZEWO OPAŁOWE W SĄŻNIACH,

TAK TWARDYCH, JAKO TEŻ MIĘKKICH,

bez żadnego braku, okrąglaków i klinów, zupełnie suche i zdrowe, jako też drobno rąbane, również twarde i miękkie, rozwożone w skrzyniach zamkniętych, opatrzonych plombą z cyfrą **J. S.**, przyjmują się w Składzie Herbaty, już od dawna znanym Leona Krupeckiego, teraz przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 43 nowym, wprost ulicy Bednarskiej, po cenach pomimo zdrożenia tego produktu, nie podniesionych, stałych i nader umiarkowanych, mianowicie:

a) Za jeden sążeń kubiczny 3-łokciowy Sośniny, z dostawą na miejsce, Rs. 9.
b) Za jeden „ „ „ Olszyny, „ „ „ 10.
c) Za jeden „ „ „ Brzeziny, „ „ „ 11.
d) Za jeden sążnik Drzewa twardego, drobno rąbanego, „ „ „ 2 kop: 70.
e) Za jeden „ „ miękkiego, „ „ „ „ „ 2 „ 45.

Mniej jak dwa sążniki razem brać nie można.

Że wykład Magazynowy rzeczonego Drzewa jest rzetelny, jest tego rękojmią reputacja od wielu lat ustalona, tak rzeczonego Składu, jako też niewątpliwe zadowolenie Publiczności ze wszystkiego, co z tego znakomitego Handlu wychodziło.

Wszelkie obstalunku drugiego dnia uiszczone będą akuratnie.

J. SZYMANOWSKI, Właściciel Składu Drzewa.

Skład hurtowy i detaliczny WIN FRYDERYKA SPRINGER,

przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1331, wprost Szkolnej, wchód z bramy.

Ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z najobfitszym doborem Win, jako to: Wina Francuzkie de Bordeaux, Wina Reńskie, Wina Węgierskie, Wina Hiszpańskie Wina Szampańskie, Porter i Piwo Angielskie, Araki, Rum, Cognac zagr:, Miód stary wyborowy, Likwory i Wódki, stara Litewka, stara Żytniówka, Śliwowice, Oliwa, Ocet winny, Sardynki, Musztarda, Śledzie Hollenderskie.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia, zaraz lub od Nowego-Roku, **LOKAL** świeżo wyrestaurowany, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Nalewki pod Nrem 2241, składający się z dużego SALONU, 3ch porządnych POKOI i Kuchni angielskiej, z dwoma wchodami, do tego Komórka, Piwnica i Góra, za cenę Rs: 190 rocznie; na żądanie może być jeszcze jeden Pokój dodany.

Wiadomość na miejscu u Pana Neumarka, codziennie do godziny 12tej rano, i od godziny 2giej do 4tej po południu.

Jest do wynajęcia **Mieszkanie** przy ulicy Freta pod Nr 268, całe piętro lub połowę, od Nowggo Roku lub zaraz. Tamże jest do sprzedania Garnitur **Mebli** Orzechowych, jedwabnym adamaszkiem krytych; oraz Beczka kwaszonych **Ogórków** i Beczka kwaszonej **Kapusty**.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odnajęcia od Nowego Roku **MIESZKANIE**, składające się z 6u Pokoi, z Kuchnią angielską, Drwalnią, Piwnicą i dwiema Górami, przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 1334, w domu Orgelbranda, na 2m piętrze od frontu.

Świeży transport **OWOCÓW Paryzkich**, (Fruits Glacés), **Pasztetów** Strasburgskich, **SERÓW** Roquefort, de Brie, Neuchatel, Strachino, Gorgonzola, Chester i wiele innych zwyczajnych, oraz rozmaite **Likiery** i **Wódki** zagraniczne, także wszelkie **Bakalje** nadeszły do Składu **Stanisława Rozmanith**, przy ulicy Nowy-Świat.

Jest **Pokój** do najęcia przy familji, z oddzielnem wejściem, usługą, stołem, z Meblami lub bez, zaraz lub od Nowego Roku. Wiadomość przy ulicy Podwale pod Nr 505, mieszkania Nr 9, na 2m piętrze od frontu. — Przytem jest **Fortepjan** w dobrym stanie do najęcia. Wiadomość przy ulicy róg Chmielnej i Marszałkowskiej pod Nrem 1559 na 2m piętrze od frontu Nr 16.

UCZEŃ

potrzebny jest z Prowincji do **HANDLU WIN i TOWARÓW KOLONJALNYCH**, od lat 14tu do 15u, dobrej Konduity, któryby posiadał nauki początkowe szkolne. Wiadomość pod Nrem 43, na Starem Mieście, przy głównym tretoarze, w Handlu **Ignacego Szczerbińskiego**.

HANDEL KOLONIALNY

J. Z. HEISS'A.

przy rogu ulic Kruczej i Alei Jerozolimskiej Nr 1582c,

sprzedaje Towary po cenach następujących:

CUKIER piękny rafinowany w głowach, funt po Złp. 1.
CUKIER najpiękniejszy w głowach, funt po Złp. 1 Gr. 5.
KAWA najlepsza, funt po Złp. 2 Gr. 5.
HERBATA w dobrych gatunkach, po cenach od Złp. 5 Gr. 15 do Złp. 16 za funt.
SARDYNKI świeże, puszka Złp. 1 Gr. 25.
Rozmaite **BAKALJE**, funt Złp. 2.
SER prawdziwy Szwajcarski, funt Złp. 2 Gr. 20.
SER Krajowy na sposób Szwajcarski, funt Złp. 1 Gr. 10.
SWIECE Stearynowe najpiękniejsze, funt Złp. 1 Gr. 25.

Oraz wszelkie inne **TOWARY** w najlepszych gatunkach, nabyć można po cenach umiarkowanych w powyższym Handlu.

Wyprzedaż różnych **RZECZY** użytecznych, w dobrym stanie, z wolnej ręki. na Lesznie pod Nr 674, w pomieszkaniu Nr 7; Szal turecki prawie nowy; Makat perski haftowany; Perły z fermoarem; Bransoleta złota; Miednica srebrna; Obrazy olejne duże i piękne; Lustra ścienne i składane; Porcelana saska do herbaty; Maszynki rozmaite; Garderoba damska i męzka; Burka z syberyny; Szyniel wojskowy barankami krymskiemi podszyty; Szafka mahoń do łóżka, z wierzchem marmurowym nowa; Kufry okute; Torby podróżne; Parawaniki plecione; Latarnia mosiężna i wiele innych jeszcze drobiazgów. — Także są tam do nabycia Xiażki w różnych językach, o Homeopatji i Apteczki zagraniczne każdodziennie.



Z powodu zmiany lokalu, są do sprzedania: **Fortepjan** nowy, przed półrokiem kupiony z jednej z pierwszych Fabryk, na 7 oktaw, z całym blatem i czterema Szprejcami, najnowszej konstrukcji; 3 **Szafy** sklepowe, czarno lakierowane z Kontuarem i **Parawan** duży papierowy. Wiadomość pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej u Złotnika. -- Tamże potrzebny jest **Uczeń.**

FUNT ŚLIWEK Gr. 12.

Śliwek słodkich węgierskich tegorocznych po cenie Groszy 12, na wagę, Funtów 10 Złp. 4, mniejszej ilości nie sprzedaje się. Jabłek w dobrych gatunkach od Złp. 1 Gr. 15 do Złp. 7, zaś Jabłka w różnych gatunkach po Złp. 4 za pół ćwierci: Jaj czystych Gr. 10 taniej niż w targu sprzedaje się. Rzeczona Sprzedaż odbywa się przy ulicy Bednarskiej, w Domu Bandzehera, Nr 2814, wchód przez Sklep.

Jest do sprzedania **Szuba** Niedźwiadkowa, granatowem suknem pokryta, w dobrym stanie, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość w domu przy ulicy róg Mylnej i Przejazd pod Nr 2476, codziennie od godziny 10ej rano do 3ej po południu, gdzie Stróż Józef wskaże.

Zawiadamiam szanownych interessantów, że otrzymałem Kość Słoniową Hamburgską

BILE,

które sprzedaję w garniturach i pojedynczo. w Sklepie Wyrobów Tokarskich, przy ulicy Elektoralnej wprost Orlej Nr 9 (nowy). — **T. Frühboes.**

Nader ciekawa wiadomość.—Po raz pierwszy w Królestwie Polskiem założona w mieście Stołecznem Warszawie, **Fabryka Cukrów Owocowych i Glazurowanych,** Roks et Drops zwanych, pod firmą Henryka Glücksohn et Comp:, przy ulicy Pięknej pod Nrem 1713 Lit: D, poleca się Publiczności następującemi fabrykatami: Roks et Drops różnego smaku; Cykada najlepsza (zwana Cedri), Pomarańczowe Skórki w cukrze smażone, Kalmus w cukrze smażony, Cukierki Czokoladowe, Cukierki malinowe, Cukierki miętowe Wiedeńskie i angielskie, Cukierki żołądkowe, Cukierki Liliputowe dla Dam w różnym smaku. Pastylki Rzodkwiane piersiowe, według Dra Akermana, Migdały obsmażane, Migdały gładkie Paryzkie, różne Owoce w pudełkach ozdobnych, Roks et Drops Liliputowe dla dzieci. Wszystkie te Cukry znajdują się tak w samej Fabryce wyż wspomnionej, jak również w Składach naszych dla Publiczności, w mieście tutejszem pourządzanych, w najlepszych gatunkach i po przystępnej nader cenie do nabywania. Cukry i Frukta o jakich wyżej mowa, są w szklanych słoikach i blaszanych puszkach, w ozdobnych pudełkach różnej wielkości, bardzo posłużyć mogą na prezenta przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia i Nowego roku. Składy wyrobów cukrowych naszych są: u P. Kaczyńskiego, ulica Nowy-Świat Nr 1255; u P. H. Strukczyńskiego, ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów; u P. A. Koreżki. ulica Marszałkowska Nr 1394; w Owocarni Węgierskiej, ulica Senatorska, w domu Wgo Piotrowskiego.



de CAUVIN, de PARIS.

Jeden z najskuteczniejszych środków

leczy:

zatwardzenie, astmę, boleści wątroby, zapalenie kiszek, migreny, katary, skrofuły, podagrę, reumatyzmy, wyrzuty naskórne, spędza żółć i zamulenie żołądka, i w ogólności wszelkie słabości spowodowane przez nieczystość krwi.

Dla zapobieżenia i wyleczenia powyższych słabości, nie masz skuteczniejszego środka jak

Pigułki roślinne przyjemnego smaku

P. CAUVIN,

Ich działanie jest łagodne i nie zostawia po sobie żadnych szkodliwych śladów. Dozy mocniejsze nie grożą żadnem niebezpieczeństwem. Obłoczka słodkiego smaku czyni je łatwemi do zażycia.

Jest to lekarstwo naturalne,

potwierdzone przez fakulteta medyczne, i zalecane jako środek najskuteczniejszy czysto-roślinny, czyszczący i krew oczyszczający. Pigułki te nie zawierają ani merkurjuszu, ani żadnej substancji mineralnej, są one czysto z roślin zrobione i tak doskonale preparowane, że ani wilgoć, ani gorąco żadnego nań wpływu nie wywierają. Słodkie, przyjemne do zażycia, działanie ich jest umiarkowane, stanowią one środek jedyny, łatwo zastosować się dający dla dzieci, dorosłych osób i starców.

Dostać można we wszystkich głównych Aptekach Królestwa i Cesarstwa. (8)

H E R B A T A.

Wyborowe gatunki Herbaty prawdziwie dobrej sprzedają się po cenach zniżonych,

w Składzie

H. T. STRUKCZYŃSKIEGO,

wprost OO. Kapucynów.

Tamże

C U K I E R

w rozmaitych gatunkach

po cenie fabrycznej.

Rum i Arak wyborny, oraz Rum

Ananasowy, bardzo przyjemny, oraz wszelkie gatunki

Win, Likworów i Wódek,

Zagranicznych, doskonałych,
powyższy Skład poleca Szanownej Publiczności.

Do wynajęcia natychmiast, z powodu wyjazdu, **Mieszkanie** z Balkonem na 1m piętrze, składające się z Przedpokoju, Salonu, Sali jadalnej, dwóch Pokoi sypialnych, Kuchni, Pokoju dla służących, Góry osobnej i dwóch Piwnic, w domu Wgo Szpakowskiego pod Nrem 2979 E, przy ulicy Smolnej, i mającym fasadę na Alee Jerozolimskie. Mieszkanie to może być wynajęte z Meblami lub samo.

TRZY POKOJE z KUCHNIĄ,

oraz

DWA POKOJE

do najęcia, każdego czasu lub od Nowego Roku, 1864go, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 75, wprost odwachu. Wiadomość w Handlu.

Na Lesznie, wprost ulicy Rymarskiej, Nr 653J4,

W SKŁADZIE HERBATY I CUKRU

LEONA KRUPECKIEGO,

od dnia 18go Grudnia r. b. rozpoczęto Sprzedaż wszelkich gatunków

W I N,

WĘGIERSKICH, FRANCUZKICH, REŃSKICH i innych,

PO CENACH NADER UMIARKOWANYCH.

Tenże Skład otrzymał

Ś W I E Ż E B A K A L Y A.

MARYANNA KRUPECKA.

Do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Tadeusza Kwaśniewskiego, prny uli: Elektoralnej Nr 785, nadeszły świeże **BAKALJE**, oraz transport SERA Szwajcarskiego z fabryki Barona Keüdell; w tymże handlu znajduje się tyle słynne dawniej ze swej dobroci PIWO *Staro Polskie* w jasnym kolorze, a pochodzące z Browaru W. Rossmann w Bielawie.

Do Apteki F. Fijałkowskiego,

w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorskiej,
nadeszły świeże:
EXTRAKT Słodowy (Malz Extract),
ZIÓŁKA Słodowe (Kraft Brustmalz),
KĄPIELE Słodowe (Bader malz):
także
T R A N z B e r g e n,
którego butelka zawierająca funt, kosztuje Złp. 3.

Pieczątki dla WW. Właścicieli domów, podług nowej Instrukcji wyrabiam i sprzedaję takowe sztuka po Złp. 4; przyjmuję także i obstalunki na takowe, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 367, w Sklepie Norymbergskim wprost Dobroczynności; w Rynku Starego-Miasta pod Nr 45, w Sklepie przy Rizach. PP. życzący kupić lub obstalować takowe, raczą nadesłać wspomnionemu Majstrowi właściwy Numer domu z jego oznakami i Cyrkuł w którym dom jest położony, podług czego obstalunek wykończony będzie, najdalej w 6u lub 12tu godzinach od czasu zamówienia. Tamże dostać można **Poduszeczek** do massy w blachę oprawnych, oraz Massy niebieskiego koloru, a to bardzo tanio.

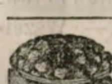
Konstanty Stanisławski, Krawiec Damski, przeniósł swoje mieszkanie z Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Przejazd Nr 651 pod Lipką. Mam honor donieść JJWW. i WW. Damom, iż podejmuję się Sukien, Salop, Okryć i wszelkich Ubiorów Damskich, wykończyć na czas umówiony.



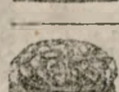
OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, nadchodzą codzień świeże do Handlu Win **Antoniego Stępkowskiego.** — Do tegoż Handlu nadeszły **Sproty** Duńskie; **Biklingi**; **Ozór** morski i **Stokfisz** świeży niesuszony.



OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
Józefa Höhr,
w Gmachu Teatralnym.



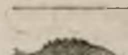
OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
F. Rajtarskiego dawniej **Gout,**
przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego** przy ulicy Miodowej Nro 482, wprost OO. Kapucynów.

OSTRYGI ŚWIEŻE
codziennie w Handlu
Józefa Stoczkiewicza
ulica Miodowa.





Stokfisz i inne **Ryby**, wybornie przyrządzone, w dnie postne, to jest: Środy, Piątki Soboty, w Handlu **H. T. Strukczyńskiego,** wprost OO. Kapucynów.

W Drukarni Kuriera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.